

P.T: Biljoteka Jagiellońskiego  
Kraków

# Rękodzieło i PRZEMYSŁ

Cena numeru 30 gr.

Prenumerata półroczna Zł. 2-50

„ roczna Zł. 5.

**Ogłoszenia:**

Cała strona 80 zł.

Pół strony 40 „

Ćwierć str. 20 „

Osemka 10 „

Redakcja i administracja,  
Kraków, Podbrzezie 6.

Godziny urzędowe od  
4—8 wieczorem.

Rękopisów się nie zwraca  
Wychodzi co dwa tygodnie

**Organ Stowarzyszenia żydowskich rękodzielników w Krakowie.**

**TREŚĆ NUMERU:**

O przywrócenie zaufania w państwo. — Konieczność reformy świadczeń społecznych. — Czego żądamy od zarządu gminy m. Krakowa? — Wykupno świadectw przemysłowych. — Kalendarzyk podatkowy. — Nowa tabela czynszów, obowiązujących od 1 stycznia 1926 r. — Egzamina dla kandydatów na czeladników. — Z Banku dla Spółdzielni. — Powszechny zjazd rzemieślniczy województw wschodnich. — Wytwarzanie benzyny bezpośrednio z węgla.

## Związek Kredytowy

Spółdzielnia z ogr. odp.

**w KRAKOWIE, UL. PODBRZEZIE 6.**

(Dom Stowarzyszenia żyd. Rękodzielników)

załatwia wszelkie czynności bankowe, inkaso weksli, oraz eskont ryces, inkaso frachtów i przekazów na całą Rzeczpospolitą.

**Punktualna i szybka obsługa!**

Godziny urzędowe od 9-1 przedpołudniem  
i od 7-8 wieczór.



Telefon  
2293.

# SZKŁO

Telefon  
2293.

okienne dachowe, ornamentowe polecają kurtownie i częściowo

## BRACIA PANCER, KRAKÓW

DIETLOWSKA 36.

Maks TEICHER *recte* MARKFELD

UL. SENACKA 9.

Konfekcja dziecienna w wielkim  
wyborze, skarpetki, pończochy,  
swetry, kamizelki i bielizna  
dziecinna.

Dla PT. Rękodzielników ceny o 5 procent  
zniżone.

# J. STEINBERG

## ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - STOLARSKI

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Krakowie, Dajwór 14.

Telefon 1378.



# „RĘKODZIEŁO I PRZEMYSŁ”

Organ Stowarzyszenia żydowskich rękodzielników w Krakowie.

## O przywrócenie zaufania w państwo.

Jeżeli ludność ma zaufanie do waluty, to oszczędza. Jeśli producent ma widoki, że konsument będzie mu mógł za produkt zapłacić, to produkuje i stara się o konsumentów, którym udziela kredytu, bo ma do nich zaufanie. Jeśli zagranica ma zaufanie do nas, to nie tylko kredytuje nam surowce, lecz finansuje nasze przedsiębiorstwa, by ten surowiec był jaknajprędzej wyrabiany i by w ten sposób zdobyć większy obyt. Wszystko zatem w państwie praworządnym polega tylko na obopólnym zaufaniu, a nie na tem, czy w skarbcu Państwa znajduje się 20 proc. czy 40 proc. pokrycia na walutę w złocie.

I były minister skarbu p. Grabski posiadał nieograniczone zaufanie Sejmu, który go uzbroił w różne pełnomocnictwa; on zaś także miał zaufanie do Sejmu, że go nie będzie kontrolował, to też rządził jak ekonom na folwarku.

Dlatego dziś u nas wszelkie zaufanie znikło. To, nad czem pracują i wysilają się całe narody, nad zaufaniem obopólnym, zostało u nas jednym pociągnięciem zniszczone, a cała nasza kilkuletnia praca zrujnowana.

Mimo, iż kredyty dla rzemieślników zostały przez rząd zamknięte, bo tego żądał wielki przemysł i obszarnictwo, to jednak jakoś ten mały przemysłowiec i rzemieślnik dostawał na spłaty w złotych materiały surowe i mógł wyrabiać je, dawał na spłaty i tak jakoś uczciwie się żyło, społeczeństwo zarabiała wprawdzie mało, lecz systematycznie zatrudniało rzemieślników, nie potrzebując naraz płacić gotówką, a rzemieślnik nie bał się, że pożyczając kilkaset złotych czy na weksle, czy na spłaty, dostanie za nie połowę wartości. Był kryzys gospodarczy taki, jaki jest na całym świecie powojennym, lecz nie był to kryzys rozpaczny.

Teraz stoimy bezradni nad zrujnowaniem życia gospodarczym i nad zaprzepaścionym zaufaniem, jeden wini drugiego, a tymczasem rzemieślnik ginie z głodu, bo niema pracy, warsztaty stoją pustkami, narzędzia i maszyny rdzewieją, a kadry bezrobotnych powiększają się, kasy chorych notują coraz więcej chorych członków, wycieńczonych z głodu i zrozpaczonych brakiem zatrudnienia.

Kto za to płaci? kto na to kładzie największe fundusze? Nikt inny, tylko my. My też mamy prawo i obowiązek żądać, aby ten chaos gospodarczo-walutowy w kraju został jaknajprędzej usunięty.

Kraj nasz jest tak bogaty, że przy uczciwym rządzeniu mógł się stać wzorem dla wszystkich nowo-powstałych państw. Ci jednak, którzy nami rządzić mieli, rządzili tak, że zrujnowali całe życie gospodarcze dla własnych ambicji i kieszeni i dziś dopiero wychodzą na jaw te niesłychane zarządzenia, które nas zniszczyły.

Dziś nie mamy u nikogo więcej zaufania i nie możemy mieć urazy do społeczeństwa, które się wysilało i kładło ciężko zapracowany grosz na daninę państwową w mniemaniu, że może przecież przyjdą rządy, które zaprowadzą ład i porządek w kraju.

Pan Grabski wspólnie ze swymi adherentami zrujnował kraj, zrujnował przemysł i rzemiosło, i długie lata przejdą, zanim powrócimy do dawnej równowagi.

Pierwszem zadaniem nowego rządu powinno być przywrócenie stałej waluty, aby takowa nie zmieniała kursu swojego z godziny na godzinę, by choć w ten sposób zwrócić zaufanie i normalne stosunki w kraju. Jak długo waluta będzie chwiejną, tak długo nie będzie konsumentów, a wszelka kalkulacja producenta będzie iluzoryczna.

Wyplenić należy wszystkich tych pasożytów, którzy protekcyjnie dorwali się władzy i żyją na wysokich dyjetach kosztem społeczeństwa.

Skonfiskować majątki tym, którzy przez całe lata rabowali mienie państwowe. (Wypadek Lindego, gdzie wszystko skończyło się na tem, że mu zakazano wychodzić na ulicę, a i to cofnięto po złożeniu kaucji 500.000 złotych. Czy to odstraszy od dalszych kradzieży?)

Nie bilans bierny lub czynny jest miernikiem zaufania, lecz uczciwość. Wszak bilans handlowy Niemiec jest również bierny, a uzyskali oni bez wielkich wysiłków w Ameryce 2 miljardy Mk. zł. pożyczek, a co zatem idzie, protektorat i zainteresowanie tej wielkiej i bogatej Ameryki dla rozwoju ich przemysłu. U nas po 50 milionów dolarów pożyczki (kto je widział? przyp. zecera) wysyłano kosztownych delegatów, szukano za wpływowymi pośrednikami.

Rząd musi dążyć bezwzględnie do przywrócenia zaufania w państwo, a wtedy pierwszy krok ku poprawie będzie uczyniony. Oby to jaknajprędzej nastąpiło — oto gorące życzenie nas wszystkich, chcących pracować dla dobra kraju.



## Czego żądamy od zarządu gminy m. Krakowa?

W dniu 7 bm. udała się deputacja prezydium Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich do pana komisarza rządu Witolda Ostrowskiego, któremu przedłożyła następujący memoriał:

„Na skutek uchwały i polecenia Nadzwyczajnego Zgromadzenia Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich w Krakowie, przedkładamy na ręce J. W. Pana Prezydenta następujące postulaty rękodzielników, których spełnienie nie cierpi żadnej zwłoki.

Rękodzielnictwo m. Krakowa wyniszczone do szczytu długotrwałym bezrobociem nie jest absolutnie więcej w możności ponosić krzywdzących je ciężarów, które gmina m. Krakowa we własnym zakresie działania w coraz to większej mierze na swoich mieszkańców nakłada.

Przedewszystkiem żądamy zniesienia 5 proc. należności, jakie ściągają gmina m. Krakowa tytułem egzekutnego tak z podatków rządowych, jak i gminnych przy sposobności egzekwowania tych podatków, a ograniczenia egzekutnego najwyżej do wysokości pół proc., która to kwota w zupełności pokryje związane z egzekwowaniem kosztów. Ściąganie 5 proc. należności określamy jako postępowanie z powagą gminy miasta nie licujące i honoru jej nie przynoszące.

Tosamo odnosi się do zaliczania tytułem procentów zwłoki przy podatku lokatorskim i należnościach wodociągowych w wysokości 4 proc. miesięcznie; żądamy ograniczenia tej kwoty najwyżej do wysokości 1 proc. miesięcznie.

Żądania te motywujemy tem, że jeżeli podatków ktoś dzisiaj nie płaci, to z pewnością jest już tak wyczerpanym, że płacić więcej nie jest możliwości, a nie wolno nikomu, tembardziej gminie miasta Krakowa ciągnąć z najbiedniejszych zysków, których nawet ustawa zakazuje, gdyż według dawnej ustawy pobieranie procentów przyczyniających się do podkopania bytu płatników, jest zagrożone w kodeksie karnym.

Zachowanie się egzekutorów miejskich przy sposobności przeprowadzania egzekucyj daje powód do licznych skarg i powoduje silne wzbурzenie umysłów, gdyż organa te spełniają swoje zadania w sposób nader szorstki i bezwzględny, szczególnie wobec najbiedniejszych. Prosimy o pouczenie tych organów, ażeby postępowaniem swem nie wywoływały jeszcze większego rozjątrzenia umysłów.

W szczególności żądamy, aby przy przeprowadzeniu egzekucyj nie zajmowano przedmiotów

niezbędnej potrzeby co wielokrotnie się dzieje, a w myśl ustawy jest niedopuszczalne. Żądamy również zniesienia liczenia składowego za zajęte przedmioty, oraz ograniczenia egzekucyj do przedmiotów w wartości swej odpowiadających równowartości egzekwowanej kwoty.

W sprawie ceny prądu jako siły popędowej oraz do oświetlenia pracowni, prosimy i żądamy:

Liczenia za prąd przemysłowy w tym stosunku, jak to miało miejsce przed wojną, kiedy prąd do motorów pracujących w godzinach dziennych był o połowę tańszy od prądu za światło w mieszkaniach. Motywujemy to żądanie tem, że stosunki z czasów wojennych gdzie twierdzenia, iż przemysł zarabia, a dochody lokatorów używających oświetlenia elektrycznego szczupleją ustały, a nadmierna drożyzna prądu przemysłowego znacznie się przyczynia do wzrostu ogólnej drożyzny.

W szczególności zwracamy uwagę na tę okoliczność, że warsztatom tych najbiedniejszych rękodzielników, którzy w tem samym mieszkaniu mają warsztaty jak i pomieszczenie dla swych rodzin, liczy się prąd elektryczny jako prąd przemysłowy, a w dodatku nakazuje się dopłaty często za 3 i 4 lata wstecz. O ile zaliczanie tym rękodzielnikom prądu jako prądu przemysłowego jest wysoce krzywdzącem i niczem nieuzasadnionem, to żądanie tego prądu za wiele lat wstecz oznaczyć musimy jako nadużycie, gdyż żadna ustawa wstecz działać nie może.

W wypadkach tych żądamy odpisania względnie zwrotu niesłusznie policzonych kwot.

Pozwalamy sobie zwrócić na postępowanie W Pana Nadradcy Wydro, który płatnikom chcącym płacić podatki i zaległości ratami, czyni w tym kierunku możliwie największe trudności, stojąc na tem zupełnie mylnem stanowisku, że płatnicy pieniądze mają, jednakże płacić nie chcą. Z takiego zapatrywania W Pana Nadradcy Wydro wynika, że stosunków nie zna, wobec czego zadania swojego należycie spełniać nie potrafi. Nędza, jaka obecnie panuje sama z siebie powoduje dostateczne już rozjątrzenie umysłów, a rzeczą władz w takich czasach, jak obecne, jest rozjątrzenie to o ile możności łagodzić i usmierzać, a nie bezwzględnie swem postępowaniem do szerszenia niepokoju w mieście się przyczyniać.

Jako do Reprezentanta Rządu zwracamy się do W Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą, aby był łaskaw tam gdzie trzeba zwrócić uwagę na tę okoliczność, że szerokie masy rękodzielnicze tą niestęchanie trudną walką o byt doprowadzone są już do ostatecznej rozpaczki i że w interesie Państwa leży sprawie tej bacniejszą poświęcić uwagę. Jako drogę do choćby częściowego ulżenia nędzy, jaka się wśród rękodzielnictwa szerzy, uważamy w pierwszej linii otwarcie kredytów reeskontowych tak w Banku Polskim



jak i w Banku Gospodarstwa Krajowego przede wszystkim dla rękodzielniczych organizacji kredytowych, jak również dla rękodzielników i przemysłowców na kredyt reeskontowy zasługujących.

Przekładając powyższe postulaty nasze na ręce WPana Prezydenta jesteśmy przekonani, że będą one rzeczowo rozpatrzone, a w następstwie tego i uwzględnione.

Zwracamy uwagę, że dotychczasowe bagatelizowanie spraw rękodzielnictwa i drobnego przemysłu coraz bardziej do spauperyzowania tych szerokich mas społeczeństwa się przyczynia, co dla całości Państwa nie może być obojętnem.

## O reformę świadczeń społecznych.

Nadeszła chwila, w której podatki wobec zupełnego zagwoźdżenia szybu gospodarczego Polski nie są więcej tem bolesnem zagadnieniem, o którym obecnie tak wiele się mówi. Życie samo przekreśli tę niezwykłą fazę fiskalizmu. Zagwoźdżone życie gospodarcze wymaga szybkiej rewizji tego wszystkiego, co obecnie paraliżuje naszą ekspansję handlową, co podraża naszą produkcję, a w konsekwencji wyłącza nas z międzynarodowego rynku gospodarczego. Z powodu błędów naszej polityki gospodarczej, z powodu drogiej produkcji, doprowadziliśmy do stanu, że naszej potrzeby w Europie nikt nie odczuwa. Nic też dziwnego, że takiej Grecji, o której się powiada, że gdy w Atenach na ulicach strzelają, to się nie wie, czy strzały te pochodzą jeszcze od rewolucjonistów dnia poprzedniego, czy też się nowa rewolucja rozpoczęła, pożyczkę udzielono. Bo mała Grecja jest pewnym, ustabilizowanym czynnikiem gospodarczym w Europie. Trzeba przystąpić do wyzwolenia produkcji w interesie żywotności Państwa. W tym celu trzeba produkcję zwolnić z tych świadczeń, które tamują jej rozwój.

Obok podatków stanowi pozycja ubezpieczeń społecznych, największe obciążenie. Sfery handlowe i przemysłowe nie odnoszą się zasadniczo z jakąś niechęcią do ubezpieczenia społecznego. Nasze kupiectwo i nasz przemysł hołduje zasadom postępu i humanitarności, ale u nas zostało ubezpieczenie społeczne pod względem czasu pracy w handlu i w przemyśle i pod względem świadczeń materialnych w takich rozmiarach wprowadzone, że pod tym względem maszerujemy na czele wszystkich innych państw na świecie. U nas u wrót budującego się Państwa w ten sposób pojęto ubezpieczenie społeczne, jakbyśmy przez 100 lat byli jednolitym

organizmem i posiadali wielki, rozwinięty i oparty na dużej tradycji, przemysł. W rzeczywistości przemysł nasz dopiero stawia pierwsze kroki i jest w fazie rozwoju. Wszak podstawą naszego przemysłu są stare fabryki, pracujące maszynami, które daleko jeszcze stoją od rzeczywistego postępu techniki. Wszak robotnik nasz, mimo najlepszej woli, niema jeszcze tej techniki i wydajności w pracy, jak robotnik zagranicą, wychowany w krajach wielkiej kultury i tradycji przemysłowej. U nas, gdzie miejsce doskonałych precyzyjnych maszyn zajmuje dłoń robotnika, a siłę motoryczną, prymitywny wysiłek tego robotnika, nie można wprowadzać ustawodawstwa socjalnego na zasadach, które daleko przekraczają stosunki w krajach o doskonałej produkcji i niezwykłej sprawności robotnika. Nas nie stać na takie ubezpieczenie społeczne. Trzeba to raz stwierdzić i wyciągnąć z tego konsekwencję w interesie Państwa całego, a w szczególności tego robotnika, który w zniszczonem Państwie utrzymać się nie może. Piąta część ogólnej warstwy robotniczej pobiera dziś zasiłek bezrobotny. Ogólna klęska gospodarcza pozbawiła robotnika zarobków. Zasiłek dla bezrobotnych nie usuwa samego bezrobocia. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie podpisała memoriał skierowany w dniu 17 listopada br. do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ogólnego nie-szczęścia gospodarczego, które Polskę nawiedziło. Memoriał ten zajmuje się też kwestją ubezpieczenia społecznego. Memoriał ten podpisały wszystkie Izby handlowe w Polsce, oraz najpoważniejsze organizacje handlu i przemysłu. Jeśli tę część memoriału, poświęconą kwestji robotniczej, uzupełnimy kilkoma cyframi zobaczymy, że w żadnem Państwie nie kwitnie takie nieróbstwo jak u nas. — Jeśli chodzi o czas pracy to cyfry statystyczne wykazują, że w Polsce pracuje się rocznie 2.300 godzin, podczas gdy w Niemczech pracuje się 3.000 godzin, a we Francji 2.570 godzin. Odnośnie do kosztów ubezpieczenia w Kasach Chorych, funduszu ubezpieczenia od bezrobocia i ubezpieczenia pensyjnego, to charakterystycznym jest, że w Niemczech pracodawca ponosi 33 proc. kosztów a robotnik 67 proc. — W stosunku do wypłaconej robocizny wynosi obciążenie ubezpieczenia społecznego w Polsce 15 do 20 proc. w Niemczech 11 proc., w Belgii 3-25 proc. a we Francji 2.5 proc. — Z tego widzimy, że kraje środkowej Europy o najwyższej technice przemysłowej, płacą na ubezpieczenie społeczne znacznie mniej aniżeli w Polsce. Odnośnie do opłat w Kasach chorych to 46 art. ustawy o Kasach przewiduje 6-5 proc. obciążenia z dochodów ubezpieczonego. W rzeczywistości kasy chorych nie uwzględniają niedziel, przez co obciążenie dochodzi do 9 proc. a to na skutek mnożenia dni roboczych przez 7.



W odniesieniu do Kas chorych należy domagać się uwzględnienia następujących postulatów:

1) Miarodajne czynniki powinny przystąpić do nowelizacji ustawy o Kasach chorych.

2) Przymus ubezpieczenia powinien obejmować tylko pewną kategorię pracowników, aż do pewnej ściśle ustalonej granicy dochodów ubezpieczonych.

3) Świadczenia Kas chorych powinny odpowiadać potrzebom poszczególnych kategorii ubezpieczonych.

4) Ustawą przewidziane Kasy chorych nie powinny wykluczać działalności związkowych i zawodowych Kas chorych, o ile świadczenia tych Kas pokrywają się lub przewyższają działalność ustawowych Kas chorych.

5) Świadczenia Kas chorych powinny być ustawowo ograniczone, a wysokość wkładek na rzecz Kas chorych ściśle dostosowana do położenia gospodarczego kraju.

Z kolei przechodzę do drugiej instytucji ubezpieczeniowej, która w wysokim stopniu obciąża handel i przemysł, do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie. Instytucja ta jest znakomicie ufundowana, i może pożyczać pieniądze na odsetki. W szczególności właściciele ziemscy chwają sobie ten Zakład.

Zakład ten rozporządza wielką ilością urzędników którzy jednak nie są w możności uchwycić wszystkich warsztatów pracy. W szczególności usuwają się jego kontroli przedsiębiorstwa o charakterze przejściowym. Całą natomiast energję poświęca Zakład ten w pościgu za przedsiębiorstwami stałymi, w szczególności zajmuje się ubezpieczaniem tych, którym nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Pomocnik handlowy, stojący za ladą, nie może stracić palców przy pakowaniu, a mundantka w kancelarji adwokackiej, czy notarialnej nie jest również narażoną na kalectwo. Faktem jest, że Zakład ten obciąża przeciętnie 3 proc. zarobki pracobiorców, na koszt pracodawców. Obecne stawki wahają między 1 proc. do 8 proc. i są stanowczo za wysokie. Ostatnie obniżenie stawek dokonane pod wpływem stosunków nie wchodzi pod uwagę. Zakład ten można łatwo włączyć do zakresu działania Kas chorych i w ten sposób wiele zyskać na kosztach administracji. Zanim i w tym kierunku poczynione zostaną odpowiednie kroki, należy usunąć z zakresu działania Zakładu te osoby, którym nie grozi żadne niebezpieczeństwo. W tym celu należy domagać się uchylecia obowiązku ubezpieczenia robotników od wypadków, w przedsiębiorstwach nie używających motorów lub kotłów zamkniętych, a zatrudniających przeciętnie przez cały rok poniżej 15 osób. Nie sprawiedliwym jest to obciążenie warsztatów mających na celu wyrób kwiatów, koronek, haftów, to-

warów pończosznicych, rymarskich, drobnej galanterji skórzanej, artykułów trykotarskich, rękawiczek, czapek, wyrobu i naprawy odzieży, obuwia, rękodzielniczych szwalni bielizny itd. itd.

Nie mogę pominąć funduszu, który obciąża dziś produkcję o dalsze 2 proc. tj. fundusz bezrobocia. Wobec olbrzymiego wzrostu bezrobocia dokłada Skarb państwa znaczniesze kwoty tak, że produkcja jest jeszcze o większy procent obciążona. Na podstawie noweli do ustawy o funduszu bezrobotnych, przedłużono z początkiem br., prawo pobierania zasiłków przez 26 tygodni. Przez pół roku demoralizuje się robotnika przez jałmużny, zamiast pomyśleć o robotach doraźnych. Fundusz bezrobocia wymaga rewizji, a w szczególności jego administracja.

Jest najwyższy czas, ażeby naprawdę przystąpić do pracy twórczej i w miejsce tej falangi funduszy ubezpieczeniowych, stworzyć warunki pracy. Ciągłe wymyślanie nowych „zabezpieczeń“ (w Sejmie jest już projekt ubezpieczenia pracowników umysłowych, dalsze obciążenie przemysłu i handlu do 2-5 proc.) nie stworzy warunków dla produkcji zdolnej do eksportu. Im więcej będzie kosztów „ubezpieczeniowych“, tem mniejsze będą dane w dziedzinie stworzenia normalnych warunków rozwoju naszego młodego organizmu gospodarczego. Trzeba zdemaskować demagogję i przedstawić warstwom pracującym prawdziwe oblicze czasu. Trzeba spokojnie i logicznie wytłumaczyć wszystkim zainteresowanym, że niczem będą te wszystkie fundusze, gdy całe życie gospodarcze legnie w gruzy. Mniej ubezpieczeń, a więcej dni roboczych w fabrykach, a wtedy pracodawca i pracobiorca spokojniej patrzeć będą na zbliżające się jutro. Trzeba pilnie baczyć, ażeby dzisiejsze bezrobocie nie przerzuciło się na wszystkie warstwy. Dziś niestety to grozi i dlatego trzeba zdobyć się na jeden wielki wysiłek, na wzajemne porozumienie się dla dobra Państwa.

Inż. H. Feuerstein.

## Kalendarzyk podatkowy.

Podatek dochodowy Druga rata płatną była 15 grudnia, kto nie wpłacił będzie egzekwowany i opłaca 4 proc. miesięcznie.

Podatek obrotowy I półr. 1925. I. rata płatną była 20 listopada 1925 II, rata płatną była 10 grudnia 1925 III. rata jest 31 stycznia 1926 Nie płacący traci prawo płacenia ratami.

Podatek od lokali odroczony jest do 31 grudnia 1925.

O rozłożeniu na raty podatków z opłatą 1 proc. miesięcznie można prosić do 28 lutego 1926.

Podania wnosi się do władzy Skarbowej I. instancji



# Wykupno świadectw przemysłowych (patentów).

Patenty należy bezwarunkowo wykupić do dnia 31 grudnia, w przeciwnym bowiem razie nałożona będzie 3-20 krotna grzywna.

Kara za nabycie niższej, niewłaściwej kategorii wynosi trzykrotną różnicę między ceną właściwego a wykupionego patentu.

Patent należy w widocznym miejscu umieścić i naczaj grozi grzywna od 5 - 100 Zł. Kto nie zaopatrzy lokalu w szyld naraża się na grzywnę 5-100 Zł.

## Ceny patentów.

a) Przemysłowe.		b) Handlowe.	
I. kat.	Zł. 10.200	I. kat.	Zł. 3.400.—
II. „	„ 6.800	II. „	„ 561 —
III. „	„ 3.400	III. „	„ 110.50
IV. „	„ 1.020	IV. „	„ 51.—
V. „	„ 340	V. a „rozwoźny „	85.—
VI. „	„ 170	V. b „obnośny „	25.50
VII. „	„ 85		
VIII. „	„ 20.40	Karta rejestracyjna	15.50

## c). Handel jarmarczny.

od 7—21 dni Zł. 59.50      od 3—7 dni Zł. 42.50

d). ajenci tow. ubezpieczeń, przewozowych i t. p., o ile biura nie mają Zł. 85.

## Wyjaśnienie dla zakładów przemysł.

Patent przemysłowy V. kategorii wykupuje się z liczbą robotników fabrykacji ręcznej ponad 15—50, jeżeli się używa silników mechanicznych ponad 10—25.

Patent VI. kategorii wykupuje się z liczbą robotników przy fabrykacji ręcznej ponad 9—15, zaś przy stosowaniu silników mech. ponad 7—10.

Patent VII. kat. przy fabrykacji ręcznej ponad 4—9, przy stosowaniu silników ponad 4—7.

Patent VIII kat. tak przy fabrykacji ręcznej, jak i przy stosowaniu silników mech. od 1—4, licząc w tem właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Również obowiązują powyższe kategorie dla wszelkich zajęć rzemieślniczych, do rękodzielnictwa i furmaństwa.

Do robotników zalicza się wszystkich najemników zarówno zajętych w zakładach przemysłowych jak i pracujących dla tego zakładu poza jego obrębem. Pracowników do lat 17 i ponad lat 55 liczy się 2-ch za jednego.

Za oddzielny zakład przemysłowy (wytwórnię, warsztat, zakład rzemieślniczy) uważa się jedno, względnie kilka, zamkniętych lub otwartych, po-

mieszczeń, bądź położonych w obrębie jednego obejścia, bądź stanowiących jeden jednolity zespół gospodarczy i służących do jednego rodzaju produkcji lub nawet do kilku rodzajów, jeśli stanowią one kolejne stopnie obróbki, względnie przeróbki, tych samych materiałów albo wytworów, lub znajdują się w związku, uzasadnionymi potrzebami głównej produkcji.

## Sprawa dwóch patentów.

Rękodzielnicy, którzy w pracowni swej, lub w ubikacji mającej połączenie z pracownią, wykonują swój przemysł i również sprzedają swoje wyroby, wykupują tylko jeden patent t. j. na wyrób.

W razie sprzedaży oprócz własnych wyrobów także i innych towarów winno być wykupione właściwe świadectwo przemysłowe.

## Ważne dla wykupujących patent VIII kategorii

Z powyższych przepisów nowej ustawy wynika, że do wykupna patentu zobowiązani są wszyscy rękodzielnicy bez wyjątku, a w szczególności także ci, którzy wykonują swój zawód sami, lub jednym członkiem rodziny, albo z jedną siłą najemną.

Natomiast od płacenia podatku przemysłowego (obrotowego) może komisja szacunkowa zwolnić ubogich płatników, których podatek nie wynosi kwoty 50 zł. Do ważności uchwały konieczną jest zgoda przewodniczącego po uwzględnieniu zbadania stanu majątkowego płatnika. Nadto zwolnione jest od podatku obrotowego wykonywanie przed przedsiębiorców robót i dostaw, jeżeli ogólny obrót roczny nie przekracza Zł. 2.000.

## Powszechny Zjazd Rzemieślniczy województw wschodnich.

W ub. miesiącu obradował we Lwowie powszechny Zjazd Rzemieślniczy województw wschodnich z udziałem delegatów Izb Rękodzielniczych b. zaboru pruskiego, G. Śląska i Małopolski Zachodniej. B. Kongresówka nie była reprezentowana. W Zjeździe brali udział przedstawiciele poznańskiej Izby rękodzielniczej, Izby w Bydgoszczy, Krakowie, w Katowicach oraz delegaci stowarzyszeń rzemieślniczych: w Stanisławowie, Tarnopolu, Samborze, Kołomyjach, Przemyślu i w. i. miast prowincjonalnych w województwach wschodnich.

Referat pierwszy na temat „Ustawy przemysłowej



wej“ wygłosił p. Klepacki, prezes Zw. powiatowego rękodziela w Przemyślu.

Drugi referat na temat „Obecnego położenia rękodzielników i braku pracy“ wygłosił r. Sołtys. Referent określa niezwykle zastój w rękodziele.

Referat o kredytach dla rękodziela i zakładach kredytowych, wygłosił delegat ze Stanisławowa Leon Ziobrowski. Referent przedstawia ogólną sytuację na rynku kredytowym, spowodowaną w lwiej części przez tendencje spekulacyjne, jakie ogarnęły banki, powtórę przez nieracjonalną politykę kredytową rządu.

„O obecnych ciężarach podatkowych“ mówił przew. korp. malarzy pokojowych p. Schlechter.

W dyskusji pos. Sommerstein podkreślił, że Koło Żyd. dawało w Sejmie wielokrotnie dowód poparcia żywotnych spraw stanu średniego, a temsamem rękodziela. Haseł tych jednak mimo iż przy wyborach niemi skwapliwie się posługiwano, nie zrelizowali t. zw. reprezentacji rękodziela a stronnictwa prawicowe wręcz często rękodziela szkodziły. Żywe zainteresowanie się obecnie tą sprawą przez niektóre kluby, uważa za wpływ jaskółek przedwyborczych. Poseł dr. Sommerstein podkreśla, że Koło Żyd. dalej jak dotąd będzie popierało stan rękodzielnicy, jako jeden z silnych odłamów stanu średniego. Wkońcu zaznacza mowca, że silna organizacja rzemieślnicza bez względu na narodowość i wyznanie jest jedyną podporą do dźwignięcia całego stanu z opłakanej sytuacji. Organizacja rękodzielnicza musi dla swego dobra stać na gruncie czysto zawodowych interesów. Ten argument był też silnie popierany prawie przez wszystkich mówców.

W myśl referatu p. Juszcza, syndyka Izby rękodz. w Poznaniu przyjęto projekt statutu Związku izb rękodzielnicych, istniejących w Małopolsce i b. zaborze pruskim oraz G. Śląsku, podnosząc przytem związki rękodzielnicych w Stanisławowie i Tarnopolu do znaczenia izb rękodzielnicych. W ten sposób zapoczątkowano Związek izb rękodzielnicych, dając podstawę pod projekt rozszerzenia Związku przez przyłączenie nowych, powstać mających na terytorjum Rzeczypospolitej. Agendy kierownictwa Związku obejmuje na razie lwowska Izba. Projekt podaje się do zatwierdzenia członkom izb, związków przez ad hoc zwołane zebrania i zjazdy okręgowe i lokalne, do czego wspomniane przez Zjazd zostają wezwane.

W sprawie ustawy przemysłowej Zjazd uprosił Sejm, aby projekt ustawy przemysłowej, wniesiony już przez min. przem. i handlu, uzgodniony przez wszystkie niemal organizacje rękodzielnicych w Polsce, raczył w brzmieniu wniesionem przez rząd uchwalić jak najrychlej, a przy uchwalaniu zatrzymadowód uzdolnienia w rękodziele „gdyż od tego postulatu — głosi rezolucja — rękodziela nie może

ustąpić, uważając że dowód jest jedyna gwarancją rozwoju rękodziela“.

W sprawie obecnego położenia rękodzielników i braku pracy, Zjazd w powziętej rezolucji stwierdza, że obecne położenie bez wyjścia rękodzielników wynika z niewłaściwej polityki podatkowej i ustawowej Rządu, który obciążył rękodziela podatkami 50 — 60 krotnie i opłatami społecznymi, czemu żaden rzemieślnik nie jest w stanie podołać. Przez to uniemożliwiono mu podjąć konkurencję z wyrobami zagranicznymi gdyż, jak statystyka wykazuje, opłaty te zagranicą wynoszą w stosunku do opłat przedwojennych zaledwie 25 proc. (w Polsce 75 proc.). Dalej stwierdza Zjazd, że niewłaściwa polityka celna niszczy również rękodzielnika, gdyż wpuszcza do Państwa gotowe wyroby rękodzielnicych, a potrzebne surowce obkłada wysokiem cłem. Brak kredytów budowlanych, długoterminowych spowodowa zanik niektórych zawodów rękodzielnicych, skutkiem czego wielu samodzielnych do niedawna rzemieślników zwinęło swe przedsiębiorstwa, powiększając szeregi licznych już proletariatu. Wobec takiego stanu rzeczy — Zjazd „celem usunięcia braku pracy domaga się, zwinienia warsztatów rządowych i spółdzielczych istniejących obecnie w większych miastach“, które — podkreśla rezolucja „są nałożone li tylko w tym ceju by zgładzić zupełnie stan rękodzielnicych“.

W sprawach kredytowych Zjazd powziął rezolucję, stwierdzającą że jedną z najważniejszych przyczyn gwałtownie postępującego upadku stanu rzemieślnicych w Polsce jest brak wszelkiej pomocy kredytowej dla rzemieślników ze strony Państwa. Rzemiosło z powodu braku zdrowego kredytu skazażę jest na to, by zasilać się obecnie wyłącznie lichwiarskim kredytem prywatnym. Zjazd wraca uwagę rządu i izb ustawodawczych oraz całego społeczeństwa na ruinę całego rzemiosła i domaga się natychmiastowej, energicznej i skutecznej akcji ratunkowej przez przeznaczenie odpowiedniej sumy na tani kredyt rzemieślnicych.

W sprawie ciężarów podatkowych Zjazd pomaga się: a) zniesienia podwójnych patentów dla rękodziela, oraz zniesienia tych opłat, b) zniesienia podwójnego podatku obrotowego od warsztatów rękodzielnicych, połączonych z lokalem sprzedaży, złączenia różnorodnych podatków w jeden podatek zarobkowy, ustalony z początkiem każdego roku z góry, d) należytego sprawiedliwego opodatkowania wszystkich warstw narodu, a nie narzucania wszystkich ciężarów jedynie na miasta, e) odpowiedniego zastępstwa w komisjach podatkowych, odpowiadającego procentowo ilości danego okręgu, f) umożliwienia płatnikom składania podatków w ratach kwartalnych i miesięcznych, g) zniesienia wygórowanych procentów zwłoki od podatków niezapłaconych we właści-



wym terminie.

Wkońcu Zjazd domaga się bezwarunkowo zniesienia w rękodziele opłat na rzecz funduszu bezrobocia, który to fundusz nie może być zastosowany w rękodziele, gdyż zajęte w nim jednostki, tak uczniom jak i czeladź są niczem innym, jak jednostkami kształcącymi się zawodowo, celem możliwego wykonywania z czasem rękodzieła samodzielnie. Nadto uchwalono też wysłać szereg pism m. i. do młm. przemysłu i handlu Zjazd w ostatniej rezolucji zsolidaryzował się z akcją lokatorów o nowelizację ustawy o ochr. lok.

### Wytwarzanie benzyny bezpośrednio z węgla.

Już od szeregu lat błąkała się w głowach chemików myśl wydobywania zawartych w węglu olejów w sposób bezpośredni. Boddźcem była tu chęć zaopatrywania w te oleje kraje, ubogie w pokłady naftowe. Wobec olbrzymiej roli, jaką w dobie naszej zaczął w najróżnorodniejszych dziedzinach odgrywać silnik, zapotrzebowanie na oleje jako paliwa wzrastało z każdym niemal dniem. Kwestja zatem ich wytwarzania bezpośrednio z węgla stała się coraz bardziej aktualna.

Już przed wybuchem wojny światowej chemik niemiecki Bergins zgłosił patent na ciekawy sposób destylowania olejów z węgla. W czasie wojny oczywiście mowy być nie mogło o wypróbowaniu tego patentu. Obecnie jednak rozpoczęto próby na wielką skalę, a wynik był tego rodzaju, że wywołał na całym świecie wprost sensację, szczególnie w Anglii.

Jakże przedstawia się wynalazek Bergina? Oto węgiel miesza się w 30 procent ze smołą i stwarza w ten sposób rodzaj papki, którą zapomocą pomp wtłacza się do aparatu, w którym wodór działa pod ciśnieniem około 200 atmosfer. Pod wpływem tego ciśnienia wydobywa się z papki węglowo-smołowej gatunek oleju smołnego w ilości 50 procent wagi zużytego węgla, zawierający w bardzo znacznej mierze benzynę, coprawda także około 20 proc. mniej pożądaných składników tendorych.

Wynalazek Berginsa umożliwia atoli wydestylowanie z węgla oprócz benzyny jeszcze jednego gatunku oleju nadającego się doskonale jako paliwo do silników, a mianowicie t. zw. syntolu. Zdaniem fachowców, syntol jest nawet znacznie lepszym paliwem aniżeli benzyna lub benzol. W dodatku syntol wytwarzać się daje najlepiej z koksu. Na razie jednak zarówno benzyna jak i syntol, wytwarzane tylko w laboratorjach systemem Berkinsa, kalkulują się jeszcze stosunkowo drogo. Chodzi więc o dalsze wydoskonalenie systemu w ten sposób, by produkcja taniej się kalkulowała. Na to zaś, wedle zgodnej opinji wielkich powag w dziedzinie chemji potrzebne są jeszcze — lata. Wynalazek Berginsa uważać tedy należy dopiero za pierwszy etap.

## Egzamina dla kandydatów na czeladników.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał następujące zarządzenie w sprawie utworzenia w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego komisji egzaminacyjnych dla kandydatów na czeladników.

Pracujący w rzemiośle na obszarze Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego, którzy dla braku szkół zawodowych doksztalających w danej miejscowości, lub też wskutek bardzo ważnych, umotywowanych powodów nie mogli uczęszczać do takich szkół, a ukończyli przepisane terminowanie w zawodzie, mogą uzyskać pozwolenia na składanie egzaminów przed komisją egzaminacyjną w charakterze eksternów, celem uzyskania świadectwa, uprawniającego ich do składania egzaminu czeladniczego. Podania o udzielenie zezwolenia na składanie takich egzaminów kandydaci mają wnosić pisemnie do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Do podania, zawierającego krótki i zwięzły życiorys kandydata, napisany własnoręcznie, należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) dowód, że kandydat ukończył przepisane terminowanie w zawodzie, 3) dowód stwierdzający, że kandydat ukończył 18 lat życia i nie miał możliwości uczęszczenia do szkoły zawodowej — względnie jej ukończenia, 4) ewentualne świadectwa szkolne, 5) świadectwo moralności wystawione przez urząd gminny, 6) dwie fotografie z ostatniej doby z poświadczeniami tożsamości. Na podstawie przedstawionego Kuratorjum Okręgu Szkolnego podania, Kuratorjum rozstrzyga o dopuszczeniu kandydata do egzaminu i zawiadamia o tem przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, który zawiadamia pisemnie kandydata o decyzji kuratorjum i ewentualnie o terminie egzaminu.

Ustanawia się 3 komisje egzaminacyjne, a mianowicie w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Egzaminu mają się odbywać zasadniczo dwa razy do roku w odstępach conajmniej 3-miesięcznych. Egzaminowanemu, który według oceny komisji wykazał na egzaminie wiadomości „dostateczne“ komisja wydaje świadectwo odbycia egzaminu, uprawniające go do składania egzaminu czeladniczego, w razie ujemnego wyniku egzaminu, może egzaminowany zgłosić się ponownie do egzaminu w jednym z następnych terminów po upływie najmniej 3-ch miesięcy. Egzaminowany może powtarzać egzamin najwyżej 2 razy. Kandydaci, dopuszczani do egzaminu, składają na ręce przewodniczącego komisji opłatę w wysokości 15 zł. Opłaty egzaminacyjne służą na pokrycie kosztów, związanych z urzędo-



waniem komisji egzaminacyjnej oraz z wydaniem świadectw i zwrotowi nie podlegają.

Egzamin obejmuje: 1) język polski, 2) naukę o Polsce, 3) rachunki 4) geometrię 5) księgowość 6) rysunek zawodowy 7) przedmioty teoretyczne, dostosowane do potrzeb zawodu. Egzamin może odbywać się częściowo piśmiennie, częściowo ustnie.

Materiał egzaminacyjny: 1) z języka polskiego: dobre czytanie i opowiadanie przeczytanego ustępu, znajomość ortografii, — napisanie przemysłowej oferty, cennika, kwitu, poświadczenia, zamówienia, telegramu; 2) z nauki o Polsce: geograficzne położenie Polski, państwa graniczne, główne rzeki, miasta w Polsce, bogactwa mineralne; podział Rzeczypospolitej na województwa; władze państwowe, Sejm, Senat, Izby, stowarzyszenia przemysłowe; 3) z rachunków: miary, wagi, cztery działania rachunkowe na liczbach całkowitych i ułamkach dziesiętnych i zwykłych; ponadto dla zawodów przemysłu metalowego budowlanego i drzewnego: obliczenie pól figur prostych, oraz powierzchni i objętości ciężaru, brył podstawowych; 4) z geometrii: podstawowe wiadomości o linii, kącie, trójkącie i czworoboku, kulach bryłach prostokątnych, wykreślenie ich i obliczenie pól i objętości. Ponadto dla zawodów przemysłu metalowego, budowlanego i drzewnego: kreślenie wieloboków, elipsy, linii jajowej spiralnej, oraz zasadnicze wiadomości z geometrii rzutowej, o rzucie punktu, prostej bryły w najłatwiejszym ustawieniu oraz z przekrojami bryły, 5) z księgowości: znajomość i potrzeba prowadzenia zapisów przychodów i rozchodów, dziennik, księga kasowa, księga główna, księgi pomocnicze; 6) z rysunków: (tylko dla zawodów rysunkowych) elementarny szkic najprostszego przedmiotu, oraz rysunek techniczny obiektu, w zakresie zawodu wchodzącego; 7) z wiadomości zawodowych: a) o sposobach nabywania i przechowywania użycia i obchodzenia się z surowcami materiałami, oraz o cechach narzędzi i maszyn, używanych w danym zawodzie, b) kalkulacja ceny własnej i sprzedażnej.

## Z Banku dla Spółdzielni.

Dnia 15 b. m. odbyło się w Banku dla Spółdzielni w Warszawie ul. Senatorska 32 posiedzenie Rady Związku.

Między innymi sprawami była na porządku dziennym sprawa objęcia przez Związek żyd. Towarzystw Spółdzielniczych, Banku dla Spółdzielni, będącego dotychczas własnością trustu fundacyjnego w Berlinie, składającego się z przedstawicieli J. D. C. i Tow. I. C. A.

Związek żyd. Tow. Spółdzielniczych obejmuje

128.400 akcji, stanowiących około 52 proc.

Na Walnem Zgromadzeniu akcjonariuszy Banku dla Spółdzielni odbytem w dniu 16 b. m. pod przewodnictwem senatora Szeroszewskiego odbył się wybór 12 członków Rady Banku.

Na posiedzeniu i Walnem Zgromadzeniu reprezentował zach. Małopolskę członek Zarządu Związku Kredytowego w Krakowie p. Dembitzer, zaś wschodnią Małopolskę poseł Sommerstein.

Wybrani zostali do Rady Banku Dr. Klummel, Dyr. Kowarski, Sen. Szeroszewski, Sen. Trusker, Jewzerow, Langbord, Prez. Rasner, Waśniewski, Prez. Glazer, Katzenelenbogen, Halpern i poseł Sommerstein.

## Kronika.

**Jak wpływają podatki.** Ze sporządzonego przez ministerstwo skarbu zestawienia wpływów z danin publicznych i monopoli za czas od 1-go stycznia do 30-go listopada r. b., wynika, że daniny publiczne i monopole przyniosły w ciągu 11 miesięcy r. b. 1.201.1 miljonów zł., a więc 81.9 proc. preliminarza całorocznego. Same daniny publiczne (bez podatku majątkowego) dały w ciągu 11 miesięcy r. b. 785.3 milj. zł., a więc 97.7 proc. preliminarza całorocznego. Podatki bezpośrednie przyniosły 312.5 miljonów złotych, co stanowi 93.2 proc. preliminarza całorocznego; podatki pośrednie przyniosły 100.2 milj. zł., t. j. 101.6 proc. preliminarza całorocznego. Cła przyniosły 267.7 miljonów zł., t. j. 99.1 proc. preliminarza całorocznego. Podatek majątkowy dał 56.1 milj. zł. t. j. 18.7 proc. preliminarza całorocznego. Monopole przyniosły 359.7 milj. zł., t. j. 99.2 proc. preliminarza całorocznego. Ponieważ 11 miesięcy dać powinny 91.7 proc. preliminarza całorocznego, widzimy, że wszystkie pozycje wpływów skarbowych — tak w podatkach (z wyjątkiem podatku majątkowego), jak w monopolach — przekroczyły przewidywania; podatki zaś pośrednie i opłaty stempłowe dały w ciągu 11 miesięcy więcej, niż przewidywano na cały rok.

**Na co wydatkowano pożyczkę amerykańską** Z pożyczki amerykańskiej 1922 r., która na dzień 31 października r. b. stanowiła sumę 123.946.233 zł., użyto zgodnie z opracowanym poprzednio planem: na budowę nowych kolei — 23.900.000 zł., które wpłacono Min. Kolei, na pożyczki i lokaty z państwowego funduszu gospodarczego — 73.484.156 zł. i wreszcie na zakup obligacyj i listów zastawnych — 23.582.933 zł. Ogółem Ministerstwo Skarbu wydatkowało dotąd z pożyczki amerykańskiej 120.967.089 złotych.



# Tabela do obliczania wysokości komornego

za I kwartał 1926 r.

Na mocy nowej ustawy o ochronie lokatorów wchodzi z dniem 1 stycznia 1926 r. w życie nowe stawki czynszowe, obowiązujące od 1 stycznia do 31 marca 1926 r. Obliczenie czynszów należy uskuteczyć w b. zaborze austr. według następującej tabeli:

Należy płać miesięcznie od 1/I do 31/III 1926 r.:

Jeżeli komorne w czerwcu 1914 roku wynosiło koron austr.	Mieszkania			Sklepy i pomieszczenia handlowe i przemysłowe		Budynki fabryczne i pomieszczenia w takich budynkach wynajętych z urzędzeniem pędni
	jednopokojowe z kuchnią lub pojedyncze pokoje albo kuchnie	2 lub 3 pokojowe, lokale handlowe i przedsiębiorstwa posiadające świad. przemysł. IV. kateg. oraz prac. rzemieślnicze z świadectwami VIII. kategorii.	4 — 6 pokojowe, pomieszczenia zakładów naukowych i t. d., spółdzielni robotniczych i zawodowych, oraz prac. rękodzielnic. z świad. VII kateg.	o podstawowym komornem do 1500 koron austr. rocznie, pensjonaty, pracownie oraz mieszkania od 7 pokoi zwyż		
				nie podpadające pod powyższe kategorie oraz hotele		
	złotych	złotych	złotych	złotych	złotych	złotych
1	0·45	0·50	0·56	0·65	0·66	
2	0·90	1·01	1·11	1·22	1·32	
3	1·35	1·51	1·67	1·83	1·98	
4	1·81	2·02	2·23	2·44	2·65	
5	2·26	2·52	2·78	3·04	3·31	
6	2·71	3·02	3·34	3·65	3·97	
7	3·16	3·53	3·90	4·26	4·63	
8	3·61	4·03	4·45	4·87	5·29	
9	4·06	4·54	5·01	5·48	5·95	
10	4·52	5·04	5·56	6·09	6·62	
11	4·97	5·54	6·12	6·70	7·28	
12	5·42	6·05	6·68	7·31	7·94	
13	5·87	6·55	7·23	7·92	8·60	
14	6·32	7·06	7·79	8·53	9·26	
15	6·77	7·56	8·35	9·13	9·92	
16	7·22	8·06	8·90	9·74	10·58	
17	7·68	8·57	9·16	10·35	11·25	
18	8·13	9·07	10·02	10·96	11·91	
19	8·58	9·58	10·57	11·57	12·57	
20	9·03	10·08	11·13	12·18	13·23	
30	13·54	15·12	16·70	18·27	19·84	
40	18·06	20·16	22·26	24·36	25·46	
50	22·58	25·20	27·82	30·45	33·08	
60	27·09	30·24	33·39	36·54	39·69	
70	31·60	35·28	38·96	42·63	46·30	
80	36·12	40·32	44·52	48·72	52·92	
90	40·63	45·36	50·08	54·81	59·54	
100	45·15	50·40	55·65	60·90	66·15	

od 1 stycznia 1926 r. niema ochrony.

Wszystkie postanowienia ustawy dotyczące ochrony lokatorów, pozostają niezmienione.

Apel lokatorów do miarodajnych czynników przez urządzenie masowych zgromadzeń, wszczęty jeszcze przed kilku tygodniami, aby wstrzymać dalszą podwyżkę stawek czynszowych dotąd nie odniósł skutku. Zapłata wysokich czynszów była ciężarem dotkliwym dla najszerszych warstw ludności już od szeregu miesięcy wskutek kryzysu gospodarczego, a cóż dopiero obecnie, kiedy zapłata czynszu staje się dla wielu niemożliwą z powodu już nie kryzysu, lecz wprost katastrofy gospodarczej ogółu.

Ustawa o ochronie lokatorów miała na celu

automatyczne podniesienie czynszu aż do osiągnięcia przedwojennej wysokości, liczyła się jednak z tem, że nastąpiły już normalne czasy i stabilizacja waluty. — Stało się jednak inaczej, o czem nas smutna rzeczywistość przekonała.

Obowiązkiem Państwa jest wstrzymać natychmiast dalszą podwyżkę czynszów na czas nieograniczony, bo ludność miast nie jest już w stanie w obecnym czasie podjąć ciężarom na nią nakładanym.

fg.

Do ostatniej chwili niewiadomą jest decyzja rządu co do postulatu wstrzymania automatycznej podwyżki czynszów i ochrony budynków fabr. Red.



Telefon 1515 Parowa stolarnia i fabryka posadzek Telefon 1515.

**M. GRÜNBERG** Kraków — Zwierzyniec,  
ulica Tatarska 3.

Konto czek. P. K. O. w Warszawie 141.206. Rachunek żyrowy w P. K. K. P.

Wykonuje na zamówienie roboty stolarskie wszelkiego rodzaju artykuły masowe jakoteż posiada na składzie drzwi okna posadzkę dębową oraz deszczuki w zakres szrotkarstwa wchodzące.

**JULJAN GOLDSTEIN**

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-ŚLUSARSKI

**Kraków, Dajwór 14.** Telefon 4418.

**Drukarnia i Stereotypja**

**B. GEIZHALSA**

**Kraków XXII, Kalwaryjska 18.** Tel. 3379.



Wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, po cenach umiarkowanych szybko i starannie.